

PAWEŁ PASTWA

TRYNITARNA ONTOLOGIA RELACYJNA
OJCÓW KAPADOCKICH

Giulio MASPERO. *The Cappadocian Reshaping of Metaphysics: Relational Being*.
Cambridge: Cambridge University Press, 2024, ss. 242. ISBN: 978-1-009-41206-3.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rf26741.13>

Giulio Maspero¹ stara się pokazać, że Ojcowie Kapadoccy w swej refleksji nad Tróją Świętą wykroczyli poza ramy klasycznej metafizyki i opierając się na Objawieniu, dali początek nowej, relacyjnej ontologii trynitarnej. Autor obficie przytacza teksty źródłowe i na ich podstawie pokazuje zmiany w znaczeniu kluczowych dla ontologii trynitarnej terminów, poczynając od Sofoklesa i pierwszych greckich filozofów, na Grzegorzu z Nazjanzu kończąc. Równoległe do przedstawiania kluczowych pojęć oraz wybranych elementów teorii autorów pogańskich, jak i chrześcijańskich, autor rekonstruuje ontologię trynitarą Ojców Kapadockich, szczególną uwagę poświęcając Grzegorzowi z Nyssy.

Na marginesie prowadzonych przez autora rozważań znajduje się problem stosunku teologii oraz Objawienia do ontologii. Maspero stara się pokazać

PAWEŁ PASTWA – student Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydział Filozoficzny; adres do korespondencji: ul. Grodzka 52, 31-044 Kraków; e-mail: pawel.pastwa@student.uj.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0009-0008-3758-7753>.

¹ Giulio Maspero – profesor zwyczajny teologii dogmatycznej na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie. Posiada doktorat z fizyki oraz teologii, a także licencjat z filologii klasycznej. Jako fizyk zajmował się chaosem kwantowym oraz współpracował przy odkrywaniu fraktali kwantowych. Jego zainteresowania teologiczne dotyczą głównie postaci Grzegorza z Nyssy, teologii trynitarnej oraz problemu relacji pomiędzy filozofią a teologią. Jest między innymi członkiem Association Internationale des Etudes Patristiques oraz pełnoprawnym członkiem Papieskiej Akademii Teologicznej.

powiązanie filozofii z teologią, powołując się przy tym na Josepha Ratzingera, Hansa Ursa von Balthasara czy Pawła Florenskiego. Autor zauważa, że można rozumieć teologię Ojców Kapadockich jako metafizyczną rewolucję, opisując związek metafizyki z teologią. Odwołując się do *Fedona*, Maspero nazywa oparcie ontologii na Objawieniu trzecim żeglowaniem – rozwinięciem metafizyki, które nie odnosi się jedynie do tego, co poza (*meta-*) fizyką, lecz do tego co ponad (*ana-*) nią. Na tej podstawie nazywa autor doktrynę trynitarną *anafizyką*.

Autor rozpoczyna refleksję nad myślą Ojców Kapadockich od analizy pojęcia *logos*. Wyróżnia on dwa główne sposoby rozumienia tego terminu. Pierwszy z nich korzysta z platońskiego ujmowania *logos* jako koniecznej relacji łączącej część z całością, koniecznej proporcji, pod którą wszystko podpada. Pojęcie to miałyby oznaczać wobec tego inteligibilną i konieczną strukturę rzeczywistości. *Logos*, bliski swym znaczeniem do pojęcia prawa, wskazywał również na szeroko rozumiane pośrednictwo między częściami wszechświata, ludzkością a tym, co boskie itd. Wykraczając poza czysto greckie źródła swej refleksji, Filon z Aleksandrii utożsamiał *Logos* z archaniołem, który stoi pomiędzy Stworzycielem a stworzeniem, pośrednicząc między nimi. Wpływ Filona umożliwił wykształcenie się monizmu deprymującego materię w celu jej odróżnienia od pierwszej zasady. Swoją dojrzałą formę osiągnie on w postaci neoplatonizmu wskazującego na degeneratywny aspekt emanacji. Wedle Plotyna *logos* wywodzi się z *nous*. Nie jest on doskonały, stawia części w opozycji do siebie nawzajem, będąc przyczyną zmagania i napięcia. Należy on do dziedziny świata umysłowego, wszystko zaś w naszym świecie jedynie w nim partycypuje. Jest on proporcją kierującą emanacją od jedności do wielości. Grecka metafizyka przyjmowała wizję „ciągłej” domeny metafizycznej z *logos*, który pośredniczył między jej wieloma częściami, bez względu na fakt i stopień ich degeneracji.

Drugi sposób rozumienia terminu *logos* miał wykształcić się na gruncie myśli żydowskiej. „Ciągłą” domenę metafizyczną przyjmowaną przez klasyczną metafizykę zastąpił obraz dziedziny przedzielonej „przepaścią metafizyczną” pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. *Logos* – słowo Boga – oznacza tutaj Jego działanie, poprzez które chce On wejść w relację ze Swoim stworzeniem, odkryć się przed nim i je zbawiać. Bóg jest przeto pojmowany jako wchodząca w relacje osoba. Chrześcijaństwo zmodyfikuje tę wizję, utożsamiając *logos* z Drugą Osobą Trójcy.

Kluczowe dla zrozumienia koncepcji Ojców Kapadockich jest dostrzeżenie, zachodzącej w czwartym wieku zmiany paradygmatu, w którym uprawiano teologię. Przed Atanazym relację między Bogiem a ludźmi formułowano za pośrednictwem pojęcia *logos*, aleksandryjski święty zaś zaczął ją ujmować za

pośrednictwem pojęcia *physis*. Dzięki temu zaczęto rozumieć obie strony wspomnianej wcześniej „metafizycznej przepaści” następująco: jedna z nich została utożsamiona z Boską Immanencją, tym, co należy do dziedziny boskiej natury, co zachodzi „wewnątrz Trójcy”; druga zaś została ujęta jako przestrzeń ekonomii – domena stworzenia oraz odkupienia. Chrystus ma zaś łączyć obie te strony, jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek.

Zdaniem Maspera to zmiana w rozumieniu relacji stała w centrum nowatorstwa myśli Ojców Kapadockich. Aby przybliżyć tę tezę, Autor przedstawia zarys dziejów rozumienia relacji od Arystotelesa do neoplatoników. Arystoteles przyjmuje kategorię rzeczy relatywnych (*pros ti*), których byt polega na jakimś stosunku do czegoś innego. To zaś, co relacyjne, jest według Stagiryty w najmniejszym stopniu jakąś naturą albo substancją. Znacząca zmiana w stosunku do poglądu Arystotelesa nastąpiła w refleksji stoików. Według Simplicjusza, dzielili oni relacje na dwie grupy: *pros ti*, której elementy charakteryzują się pewną wyróżniającą własnością oraz *pros ti pōs echousin*, której elementom brakuje jakiejś wyróżniającej własności. Do pierwszej grupy należą m.in. „słodki” czy „słony”, zaś do drugiej „lewy” i „prawy”. Co istotne, do drugiej grupy należą przypadłości, które nie muszą powodować zmiany w substancji, do której należą – mogą odpowiadać jedynie za zmianę jej „orientacji” tudzież „skierowania”. Kolejnym ważnym autorem jest Aleksander z Afrodyzji, który stwierdza, że rzeczy względne (*ta pros ti*) składają się z relacji do substancji, mają swój byt we wzajemnej relacji (*pros allēla schesis*). Uważa on przy tym *pros ti* – razem z Plotynem – jedynie za „odnogę (*paraphyadi*) bytu”. Plotyn uznaje za *pros ti* te rzeczy, których istnienie (*hypostasis*) opiera się na relacji (*schesis*) oraz *logos*. Przyznaje on wobec tego istnienie relacjom. Przypadek relacji wzajemnej (*pros allēla schesis*) jest szczególnie interesujący, gdyż opierające się na niej *pros ti*, które powstaje razem ze swym odpowiednikiem, może trwać pomimo jego zniknięcia. Przykładem tego rodzaju sytuacji jest pozostawanie synem przez człowieka, którego ojciec zmarł. Istotne jest to, że neoplatonicy traktowali kategorie, oczywiście oprócz substancji, jako realne formy przypadłościowe. Wyraźnie rozróżnione zostały byt substancji oraz byt relacji, które znajdują się „pomiędzy” substancjami. W ten sposób zdaniem neoplatoników, na przykład, rzeczywistość oddawana przez pojęcie ojca składa się z substancji oraz przypadłościowej formy relacji wobec syna. Ich zdaniem jednak *schesis* jest jedynie członem pośrednim, proporcją łączącą dwie skorelowane substancje. Z perspektywy filozofii Ojców Kapadockich istotnym myślicielem jest także Klemens z Aleksandrii, który wprost stwierdził, że Syn Boży jest „w” (*en*) Ojcu i jest zwany Synem na mocy ich wzajemnej relacji miłości (*ek tēs*

pros allēla scheseōs). Mimo to, Bóg nie pozostaje w żadnej naturalnej relacji (*physikē schesis*) wobec ludzi, lecz w dyspozycji do daru i wolnej relacji wobec nich. Klemens odróżnia wobec tego sferę Boskiej Immanencji od ekonomii.

Doktryna Ojców Kapadockich, stwierdza Autor, swą najbardziej dojrzałą formę przybrała w filozofii Grzegorza z Nyssy. W kontekście polemik z arianami i Eunomiuszem Ojcowie stanęli przed problemem jednostkowienia – musieli wyjaśnić różnicę między Ojcem i Synem bez upatrywania jej w różnicy substancji. Kluczowa w tym zadaniu była teoria nazw opracowana przez Bazylego. Zwrócił on uwagę, że termin „Ojciec” pociąga za sobą pojęcie „Syna”, gdyż nie jest on nazwą absolutną odnoszącą się do swej substancji, lecz nazwą względną, która odnosi się do czegoś innego i jest znana jedynie poprzez relację. Taka sama sytuacja, zauważa Grzegorz z Nyssy, ma miejsce w przypadku *Logos*, którego nazwa wskazuje na bycie czymś *logos*. Ojcowie zauważają, że pojęcie „niezrodzony” nie łączy się z analizą tego, „czym coś jest” (*ti estin*), lecz tego – by tak rzec – „jak coś jest” (Bazylego *hopōs estin* tudzież *pōs einai* w terminologii Nysseńczyka). Młodszy z braci posługuje się przykładem drzewa, którego bycie zasadzonym albo wyrośnięcie samemu jest jego *pōs einai* i nie wyjaśnia jego natury. Za *pōs einai* odpowiadają relacje, w które się wchodzi. Dlatego Ojciec jest jako niezrodzony, Syn jest jako zrodzony, a Duch jako tchniony. Wobec tego, różnica między Ojcem, Synem i Duchem jest jedynie relacyjna, podczas gdy różnica między Osobami Boskimi a stworzeniem jest substancjalna. Pojęcie relacji zostało przeniesione na grunt Boskiej Immanencji, w ramach której odpowiada za jednostkowienie Osób Boskich. Grzegorz z Nyssy zauważa, że relacja między Osobami Trójcy nie jest kwantytatywna czy też konieczna, lecz jest czystym i całkowitym darem z siebie. Maspero opisuje to następującymi słowami: „Ojciec rodzi Syna, dając Synowi całego Siebie, całą swoją moc, i tak też Duchowi nie brakuje niczego z Boskości. Relacja pomiędzy tymi trzema odznacza się wolnością miłości i daru, nie koniecznością i podległością” (s. 146).

Grzegorz z Nyssy zwraca uwagę na fakt, że różnica relacyjna w przypadku Ojca i Syna jest związana z różnicą pochodzenia, co nie implikuje różnicy substancji. Tak samo sytuacja przedstawia się w przypadku Adama i Abla, który różniąc się co do swego pochodzenia, posiadali wspólną naturę. Co więcej, same nazwy „ojciec” i „syn” wskazują na jedność natury. Nysseńczyk uznaje również czysto relacyjną różnicę Trzeciej Osoby względem dwóch pozostałych. Utożsamia on Ducha z wiecznie wymienianą między Ojcem i Synem chwałą czy też władzą królewską, którą król Ojciec czyni Syna królem. Relacje między Osobami ujmuje Maspero w następujący sposób: „Ojciec wiecznie

rodzi Syna dając Mu swego Ducha i tym samym Swoje Królestwo. [...] Duch jest Tym, Kto jednoczy Ojca i Syna w Trójcy” (s. 65–66).

Ojciec wiecznie rodzi Syna, składając mu w darze samego siebie, Syn zaś wiecznie od-daje Ojcu to, co od Niego otrzymuje – Ducha, tj. Chwałę i Królestwo. Duch jednoczy pierwsze dwie Osoby w wiecznym wzajemnym dawaniu siebie samych. Maspero twierdzi na tej podstawie, że „pokora *bycia składanym drugiemu w darze* jest identyczna z prawdziwym i absolutnym bytem” (s. 69, wyróż. oryg.). Ojcowie Kapadoccy przyjmują wobec tego nową zasadę jednostkowienia dla Osób Trójcy – relację, która staje się, obok substancji, rzeczywistą zasadą bytu. Widać to wyraźnie w stwierdzeniu Grzegorza z Nazjanzu, że – na gruncie ekonomii – relacje mogą trwać pomimo nieobecności swych członków – substancji. Maspero zauważa, iż można powiedzieć o ontologii Ojców Kapadockich, że polega na dodawaniu przyimków do bytu. Substancja będąca osobą Ojca jest zasadą (*archē*), „w” (*en*) której jest Syn oraz Duch, a Ojciec jest w Nich, Syn jest „z” (*ek*) Ojca, a Duch z Ojca „przez” (*dia*) Syna i pozostaje on w środku (*meson*) pomiędzy Nimi. „Przymkowość” ontologii jest widoczna również na gruncie Boskiego działania. Jakiegokolwiek działanie Boga zawsze pochodzi „od” (*ek*) Ojca, postępuje „poprzez” (*dia*) Syna i zostaje dokonane „w” (*en*) Duchu.

Ojcowie Kapadoccy zwracają również uwagę na boskie atrybuty, takie jak Życie, Prawda czy Światłość, które nie nazywają istoty, lecz same z siebie charakteryzują boską naturę i są poznawane przez człowieka jedynie w bożym działaniu. Skutki działania bożych atrybutów mogą charakteryzować jedynie Boga. Boskie atrybuty przysługują wszystkim Osobom Trójcy. Dlatego też uwzględniając relację pochodzenia, możemy powiedzieć o Synu, że jest np. Światłością ze Światłości czy też Życiem z Życia.

Kluczem do zrozumienia ontologii trynitarnej Ojców Kapadockich jest, zdaniem Maspera, ich apofatyzm. Dla nich nazwy są jedynie „cieniami bytu”, a wiedza o Boskiej istocie jest człowiekowi i aniołom niedostępna. Co więcej, apofatyzm rozciąga się także na sferę stworzenia, którego żadnego elementu nie jesteśmy w stanie przełożyć na pojęcia – byt jest w pełni inteligibilny jedynie dla Boga. Grzegorz z Nyssy twierdzi wprost, że człowiek nie jest w stanie niczego poznać ze swej natury, gdyż wiedza zawsze jest darem. Wynika to z faktu, że sam byt zawsze jest darem, dziełem Boga stwarzającego z miłości. Jedynym sposobem na poznanie Boga jest zrodzona z łaski relacja miłości i adoracji do Niego, który otwiera się na człowieka. Wobec tego jest ono nie tyle poznaniem, co Jego rozpoznaniem. Należy przy tym zaznaczyć, że warunkiem jakiegokolwiek poznania Boga przez człowieka jest jego uprzednia akceptacja apofatyizmu.

Jedynie Bóg może pojąć Boga – jedynie *Logos* jest autentyczną wiedzą o Ojcu. Skoro wiedza jest możliwa jedynie poprzez uchwycenie relacji, to zachodzi ona poprzez wydawanie sądów. Wobec tego, przytaczany apofatyzm jest apofatyzmem pojęć, nie zaś apofatyzmem sądów operujących na relacjach. Tak jak *Logos* jest relacją w Bogu, tak ludzki *logos* rozumie się, jako możliwość rozpoznawania relacji. Sedno teorii wiedzy Grzegorza z Nyssy trafnie uchwycił Autor książki w następujących słowach: „Prawdziwa wiedza nie sprowadza się do posiadania pojęć, które wyrażają boską naturę, lecz w odkrywaniu niepoznawalności Boga, w celu otwarcia się na relację z Trójcą” (s. 185).

Jak widać, ontologia Ojców Kapadockich znajduje swe przełożenie na ich teorię wiedzy. Wyróżnienie relacji pozwoliło im również uniknąć aporii pojawiającej się już u Arystotelesa, który nie potrafił pogodzić relacyjności *epistēmē* z brakiem relacji charakteryzującym jej metafizyczny grunt – pierwszą przyczynę. Ten problem nie występuje na gruncie myśli Ojców Kapadockich, według których wiedza o bycie jest relacyjna właśnie dlatego, że sam byt jest relacyjny. Wewnętrzny wymiar Boga jest dla człowieka poznawalny poprzez relację z Osobami Trójcy.

Giulio Maspero umiejętnie interpretuje przytaczany przez siebie materiał źródłowy i rekonstruuje na jego podstawie innowacyjną ontologię Ojców Kapadockich. Pod względem zamierzonego celu książka okazała się wobec tego sukcesem. O ile jednak treść pracy nie budzi moich wątpliwości, o tyle jej forma pozostawia wiele do życzenia. Podczas lektury można odnieść wrażenie, że autor nie dokonał selekcji kluczowych fragmentów tekstów źródłowych i pojedynczo umieszczał w książce odwołania do tych wszystkich, które wydały mu się w jakiś sposób związane z tematem pracy. Wiele fragmentów książki, z punktu widzenia zadania stawianego przed nią przez autora, mogłoby zostać pominiętych, inne zaś wystarczyłoby streścić lub po przeformułowaniu umieścić w przypisie. Przykładem partii książki, która mogłaby zostać pominięta jest, moim zdaniem, fragment skrótkowo przedstawiający treść kolejnych rozdziałów „Przeciwko Eunomiuszowi III” Grzegorza z Nyssy (rozdz. 4.4.). Rozdział zaś 6.1.2. przedstawiający myśl Orygenesesa jest przykładem fragmentu, który z całą pewnością powinien zostać okrojony. Ponadto, kluczowe informacje dotyczące metafizyki Ojców Kapadockich są rozsiane po całym tekście – Autor nie dokonuje jednego spójnego przedstawienia zawierającego wszystkie istotne momenty ich doktryny. Co więcej, swoje rekonstrukcyjne wysiłki przepłata on niekiedy własnymi refleksjami, w najlepszym wypadku luźno powiązanymi z zagadnieniami omawianymi w poprzedzających partiach tekstu. Widać to doskonale w rozdziale 7.4., w który wplata swoje refleksje na temat postmodernizmu

i współczesnego relatywizmu oraz subiektywizmu. Wywód Maspera – sam w sobie niepozbawiony wartości – umieszczony w środku rozdziału poświęconego historycznemu ujęciu stosunku epistemologii do ontologii zaburza strukturę pracy i negatywnie wpływa na spójność i przejrzystość wyводу.

Pomimo licznych wątpliwości, które można formułować co do formy dzieła, książka Giulia Maspera jest lekturą wartościową. Ukazane w niej dowartościowanie relacji przez Ojców Kapadockich powinno zainteresować nie tylko historyka filozofii czy teologa, dla którego wartościowy może okazać się m.in. obraz ich myśli, który nie pokrywa się z intuicjami reprezentowanymi przez zwolennika „społecznej” koncepcji Trójcy Świętej. Innowacyjność spojrzenia Ojców Kapadockich powinna zainteresować również współczesnego ontologa, który w *schesis* będzie mógł upatrywać relacji zewnętrznej, której pojęcie zaczęło cieszyć się większym zainteresowaniem dopiero w XX wieku. Co więcej, przyjęte przez Ojców Kapadockich jednostkowienie przez relacje Osób Trójcy pojawia się współcześnie w dyskusjach nad jednostkowieniem cząstek kwantowych przytaczane np. przez Simona Saundersa czy Jamesa Ladymana. W tym świetle należy stwierdzić, że ontologia Ojców Kapadockich jest nowością nie tylko z perspektywy dyskusji czwartego wieku, lecz także na gruncie współczesnego dyskursu filozoficznego i teologicznego.